

INFORMATOR Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego Zakładów Azotowych „Puławy” SA

15 października
- 15 listopada 2012 r.

NADCHODZĄ ZMIANY

WSKAŹNIK WZROSTU WYNAGRODZEŃ

W ubiegłym roku strona związkowa ustaliła z pracodawcą procedurę negocjowania wskaźnika wzrostu przeciętnego wynagrodzenia na dany rok obrotowy. Zgodnie z tą procedurą skorzystaliśmy z naszego prawa i wezwaliśmy pozostałe związki zawodowe oraz pracodawcę do rozpoczęcia negocjacji. W piśmie skierowanym do zarządu Zakładów Azotowych „Puławy” SA wnioskowaliśmy - zgodnie z ZUZP - o dokumenty i informacje niezbędne do prowadzenia płacowych.

Pierwsze spotkanie negocjacyjne odbyło się 28 września. Na wstępie prowadzący je dyrektor Ryszard Bartczak przypomniał zasady zapisane w przytoczonej wyżej procedurze, zgodnie którymi mamy miesiąc na ustalenie wskaźnika. Następnie przedstawił stanowisko pracodawcy, które można ująć w kilku punktach:

1. pracodawca nie ma wypracowanej propozycji wielkości wskaźnika,
2. wskaźnik na pewno nie będzie w wysokości 0%, ponieważ ruchy płacowe (podwyżki i premia kwartalna) wynikające z porozumień postrajkowych skutkują także na bieżący rok obrotowy,
3. zaproponował zawieszenie negocjacji oraz powrót do nich w styczniu 2013r., uzasadniając to sytuacją związaną z zakończeniem kadencji zarządu oraz nie do końca jasną sytuacją spowodowaną trwającym obecnie procesem konsolidacji „Puław” i Grupy Tarnów.

Wysłuchawszy, zwróciliśmy uwagę, że trudno będzie nam rozmawiać o wskaźniku, nie posiadając wszystkich danych. Postrajkowa podwyżka płac zasadniczych oraz premia kwartalna wypłacana w wysokości 15-20% po naszych pobieżnych obliczeniach wskazuje, że wskaźnik na rok obrotowy 2012/2013 bez jakichkolwiek ruchów płacowych wyniesie ponad 10%. Jakże więc możemy ustalać tenże wskaźnik, nie znając „bazy”? Poprosiliśmy więc o takie wyliczenia. Reprezentanci pracodawcy, czyli dyrektor Bartczak i szefowa działu wynagradzania Agnieszka Górniak, nie widzieli problemu i umówiliśmy się, że na następnym spotkaniu takie wyliczenia nam przekażą.

Drugi raz zebraliśmy się 5 października. Nie wiedzieć czemu, już na wejściu oznajmiono organizacjom związkowym, że nie otrzymają one niezbędnych i przyrzeczonych materiałów. Przypomnieliśmy, że przecież kilka dni wcześniej umawialiśmy się inaczej, jednak dyrektor Bartczak wyparł się wszystkiego. W zaistniałej sytuacji oznajmiliśmy, że nie ma o czym rozmawiać i temat wskaźnika można uznać za zamknięty natomiast nasze

(Ciąg dalszy na stronie 2)



CZEKA NAS STRAJK?

Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego ZA „Puławy” SA oraz Społeczny Związek Zawodowy „Puławy” wystosowały do Zarządu Zakładów Azotowych „Puławy” SA pismo następującej treści:

W związku z wydarzeniami, jakie mają miejsce w Zakładach Azotowych „Puławy” SA żądamy:

1. *Zaprzestania zatrudniania w Zakładach Azotowych „Puławy” SA na podstawie tzw. śmieciowych umów o pracę, w szczególności zatrudniania na umowy terminowe oraz za pośrednictwem agencji pracy tymczasowej.*
2. *Uzupełnienia składów osobowych brygad produkcyjnych do poziomu wynikającego z minimalnych bezpiecznych obsad.*
3. *Uruchomienia 15% podwyżek wynagrodzeń z wyrównaniem od 1 lipca 2012 r.*

Niespełnienie powyższych postulatów do 13 grudnia 2012 roku zaskutkuje wejściem organizacji związkowych w spór zbiorowy.

(Ciąg dalszy ze strony 1)

postulaty płacowe przekazemy zarządowi na piśmie. Po czym opuściliśmy salę obrad.

Podczas kolejnego spotkania, które odbyło się 15 października, przedstawiciele pozostałych związków zawodowych oświadczyli, że nie mają jeszcze stanowisk swoich organizacji i muszą je dopiero wypracować w swoich zarządach.

Ostatnie spotkanie odbyło się 25 października. Pracodawca podtrzymał swoje stanowisko, używając niezmiennie tych samych argumentów, jakich używał na każdym spotkaniu.

A. Smętek przekazał uchwałę swojego związku zawierającą stanowisko, że wskaźnik wzrostu powinien wynosić 20%. Pod karcącym spojrzeniem dyrektora Bartczaka przewodniczący Smętek odciął się od uchwały swojego zarządu, tłumacząc, że został zobligowany do jej przekazania. Zapytałem go, jak ich zdaniem powinny wyglądać podwyżki czy jakiegokolwiek inne ruchy płacowe. Stwierdził, że to jest ich wewnętrzna sprawa i nie ma zamiaru nikomu tego tłumaczyć. Pozostałe organizacje w dalszym ciągu nie potrafiły przekazać konkretnych propozycji.

Nasz głos ważny, ale nie decydujący, czyli o konsolidacji z Grupą Tarnów

W spotkaniu, które odbyło się 22 października w Warszawie, uczestniczyli wiceministrowie Skarbu Państwa Rafał Baniak i Paweł Tamborski, przedstawiciele związków zawodowych z Zakładów Azotowych w Puławach oraz Tarnowie, reprezentacja związków zawodowych z Zakładów Azotowych w Kędzierzynie, a także przedstawiciele zarządów Zakładów Azotowych w Puławach, Tarnowie i Policach.

Kto zapraszał

Na wstępie minister Rafał Baniak poinformował zebranych, że spotkanie ma charakter roboczy, konsultacyjny i poświęcone jest zmianom w strukturze akcjonariatu, ale także – być może w strukturze przyszłej działalności dwóch dużych grup chemicznych. Zapewnił, że ministerstwo jest otwarte na tego typu spotkania. – *Państwa głos jest bardzo ważny, ale nie jest decydujący* – powiedział. Zaproponował, by takie posiedzenia odbywały się regularnie w czasie procesu konsolidacji, np. raz w miesiącu. Stwierdził, że jego zdaniem nie trzeba tego formalizować poprzez uchwałę Komisji Trójstronnej.

Przedstawiciele NSZZ Solidarność z Kędzierzyna zauważyli, że na sali znajdują się osoby, które nie otrzymały zaproszenia – przedstawiciele kędzierzyńskiej Solidarności oraz OPZZ. Dowiedzieli się oni o tym spotkaniu nieoficjalnie, ale uznali, że sprawa dotyczy także ich, stąd ich obecność. Zaaakcentowali, żeby brać pod uwagę istnienie w grupie Zakładów Azotowych w Kędzierzynie. Minister Baniak stwierdził, że nie ma on kłopotu z obecnością związkowców z innych zakładów należących do grupy, a obecny skład zawdzięczamy wnioskodawcom, którymi jego zdaniem byli związkowcy z Puław i Tarnowa, bo oni przysyłali pisma w tej sprawie. Zapewnił, że planowane jest także spotkanie z inicjatywy ministerstwa ze wszystkimi związkami z obu grup. Przewodniczący NSZZ Solidarność w Zakładach Azotowych w Tarnowie-Mościcach Andrzej Sikora zapytał, jaki jest zatem cel tego spotkania i z czyjej dokładnie inicjatywy się ono odbywa. Jego zdaniem to duża niezręczność, że nie zostali zaproszeni przedstawiciele związków ze wszystkich zakładów, ponieważ oni także zabiegali o podobne spotkanie. Odpowiedział Roman Góra, wiceprzewodniczący KM NSZZ Solidarność ZA „Puławy”, informując, że prawdopodobnie chodzi o pismo jego organizacji i to właśnie „Solidarność” z Puław zabiegała o to, by minister spotkał się ze związkowcami. Zapewne gdyby minister Rafał Baniak nie przerwał przepychanki słowami: *Kruszymy kopie niepotrzebnie*, dotoczyliby kolejni, wykazując, że i oni zabiegali o to, by się spotkać. Jak widać, dla niektórych wciąż ważny jest sam fakt, że ktoś mógł ich poważnie potraktować, nie zaś meritum.

W dyskusji, jaka miała miejsce w gronie związkowym (ekipa pracodawcy na czas jakiś zostawiła nas samych), przewijały się różne mało konkretne i nieprecyzyjne propozycje. Stało na tym, że przecież my jako przedstawiciele załogi jesteśmy zainteresowani podwyżkami dla pracowników, a wskaźniki itp. mało nas zajmują. Jeżeli nie możemy (z braku danych) ustalić wskaźnika, to nie zajmujemy się nim i zostawmy tę kwestię pracodawcy. Zaproponowałem, aby wszystkie organizacje przemysłu zaistniała sytuację i określili rzeczowe oczekiwania płacowe. Przecież dziś nie wiemy, co będzie po wyborze nowego zarządu, czy też jak potoczą się losy konsolidacji (czy jak to miałyby się nazywać). My, w obliczu tak doskonałych wyników firmy tj. podwojenia i tak już rekordowego zysku z roku ubiegłego i wypracowanie przez załogę 600 mln zł zysku netto, jesteśmy niejako zobligowani do postulowania znaczących podwyżek, które załodze należą się jak psu zupa. Dlatego ZZPRC wraz ze Społecznym Związkiem Zawodowym zgłosiły żądanie uruchomienia 15% podwyżek z wyrównaniem od 1 lipca br., dając czas na realizację tego postulatu do 13 grudnia 2012 r.

Zgodnie z procedurą, wskaźnik powinien być ustalony w ciągu najbliższych 14 dni, czyli do 12 listopada.

MAREK GOLDSZTEJN

Skonsolidować i sprzedać

Minister Paweł Tamborski zdał relację z sytuacji, z którą mamy obecnie do czynienia. Zaczął od przypomnienia, że znajdujemy się w okresie konsolidacji ze względu na to, że obie spółki są wpisane do programu prywatyzacji, który rząd przyjął na lata 2012-2013, co oznacza intencję rządu – sprzedaż. Podkreślił, że to nie nowy pomysł i sprzedaż obu spółek planowana jest od lat. Były różne koncepcje, w tym konsolidacja. Był pomysł sprzedaży spółek Ciech, Puław i Tarnowa razem, jednemu inwestorowi. Był pomysł Nafty Polskiej i jak zauważył minister, ta koncepcja również była rozpatrywana w dzisiejszej sytuacji.

16 maja Grupa Acron złożyła wezwanie na Tarnów, zaś 18 czerwca Synthos na Puławy. Skarb Państwa znalazł się w sytuacji, gdy pojawiły się dwie konkretne oferty na akcje i poważnie podszedł do tych wezwań. Przeanalizowano je, wzięto pod uwagę reakcje akcjonariuszy i uwzględniając wszystkie parametry, nie tylko cenę, uznano (także po bezpośrednim kontakcie z przedstawicielami Acronu), że ofertę rosyjskiej spółki uznać należy za próbę wrogiego przejęcia. Skarb Państwa postanowił bronić pozycji w akcjonariacie Tarnowa.

Równoległe Puławy były przedmiotem wezwania Synthosu. Przedstawiciele Skarbu Państwa przeanalizowali to wezwanie i po ocenie doradcy oraz na podstawie analiz własnych uznał, że cena zaproponowana przez Synthos nie jest satysfakcjonująca. Zaczęto brać pod uwagę konsolidację i stworzenie firmy, która odnajdzie się na rynku europejskim jako istotny gracz. Ma ona dbać o interes akcjonariuszy, ale i kraju. Zdaniem ministra Tamborskiego, jako Grupa Azoty mamy szansę stać się numerem dwa w Europie. Grupa znajdować się ma pod kontrolą Skarbu Państwa. Chodzi w tej koncepcji także o to, by uchronić się jednocześnie przed wrogim przejęciem przez Acron Zakładów Azotowych w Tarnowie. W wyniku tych analiz i w odpowiedzi na przedstawioną przez zarząd Tarnowa strategię, czyli konsolidację sektora znajdujemy się właśnie w obecnej sytuacji. *Mamy szansę stworzyć wielką firmę* – powiedział minister Tamborski. Gwarantem tego, że Skarb Państwa będzie kontrolował grupę jest statut Zakładów Azotowych w Tarnowie-Mościcach, który gwarantuje, że żaden podmiot nie może mieć więcej niż 20% udziałów w spółce. Zatem 33% udziałów, które posiada dzisiaj Skarb Państwa, sprawia, że są one pakietem kontrolnym.

Ale to nie zamyka tematu prywatyzacji. Proces konsolidacji potrwa na tyle długo, że do końca 2013 roku nie będą obie spółki gotowe do

(Ciąg dalszy na stronie 3)

(Ciąg dalszy ze strony 2)

prywatyzacji. Co dalej? Minister stwierdził, że dopiero będzie to rozważane. Jak podkreślił, nikt nie kwestionuje, że na rozwijającym się rynku, gdy mamy szansę stać się firmą, która może być liderem, to warto skroczystać.

Dyskusja o szczegółach

Po wystąpieniu ministra Pawła Tamborskiego, przewodniczący Społecznego Związku Zawodowego „Puławy” Leszek Lewicki zapytał o techniczną stronę przekazania akcji Puław do Tarnowa oraz o umowę społeczną. Minister Tamborski wyjaśnił, że transakcja dokonana ma być w dwóch etapach, o czym już informował. Pierwszy etap odbył się, gdy Tarnów złożył wezwanie na Puławy i nabył tą drogą 10% akcji. Drugi etap odbędzie się, gdy Tarnów wezwie do wymiany akcji. Ma się to odbyć do stycznia 2013 roku. Wówczas Tarnów stanie się właścicielem większościowym Puław, bo już ma gwarancję Skarbu Państwa, że ten odda mu swoje akcje.

W związku z tym Leszek Lewicki zapytał, czy nie zasadnym byłoby po utworzeniu Grupy Azoty wciągnięcie jej na listę spółek strategicznych oraz zapytał o sposób zarządzania tym podmiotem. Minister Tamborski odrzekł, że w tej chwili nie jest rozważany taki wariant. Spółki Wielkiej Syntezy Chemicznej nie znajdują się na tej liście i nie jest rozważane wprowadzenie na nią Grupy Azoty. Co do sposobu zarządzania, minister powiedział, że w tej chwili zarządy obu spółek zawarły porozumienie, które można określić jako „mała konstytucja”, która upoważni do podpisania tzw. „dużej konstytucji”. Jednak ze względu na otoczenie zewnętrzne, w tym Unię Europejską, w tej chwili za wcześniej, by mówić o szczegółach zarządzania.

Przedstawiciele związków z Kędzierzyna stwierdzili, że nie byłoby Grupy Tarnów, gdyby nie Zakłady Azotowe w Kędzierzynie. Stąd pytanie, czy skoro poszerzenie grupy o zakład w Puławach ma odbyć się na równorzędnych zasadach, to czy rola Kędzierzyna w tej grupie spychana jest na drugi plan. Jakże zatem miejsce w grupie będą miały Police i Kędzierzyn? Minister odpowiedział, że do komitetu sterującego wejdą zarządy wszystkich spółek, by wspólnie opracować tzw. „dużą konstytucję”. Jeśli zaś chodzi o odpowiedzialność biznesową, to wszystkie zarządy mają zadanie, by doprowadzić do tego, że Grupa Azoty będzie championem. W tej chwili najważniejsze jest, by komitet sterujący zakończył pracę i sfinalizował przejęcie.

Roman Góra z puławskiej Solidarności zwrócił uwagę, że dziś jedynie wezwanie Tarnowa jest dokumentem mającym moc prawną i w tym dokumencie – zdaniem Góry – znajduje zapis mówiący o tym, że zarząd Tarnowa po przejęciu puławskich Azotów wycofa je z giełdy. *Co zatem będzie, gdy zarządy obu spółek się nie dogadają? Wówczas Puławy po przekształceniu będą miały zupełnie inną pozycję. Czy Solidarność nadal ma uspokajać załogę w tym przypadku?* – pytał Góra... Odpowiedział mu prezes Zakładów Azotowych w Tarnowie-Mościcach Jerzy Marciniak. Podał on w swoim wystąpieniu argumenty mówiące o tym, że nie ma możliwości „niedogadania” zarządów. Mówił, że jest prospekt emisyjny, że mają zobowiązanie dedykowanych akcji i prowadzą biznes zgodnie z polityką społeczną. Zaprzeczył natomiast insynuacjom, jakoby

Puławy miały być wycofane z giełdy. Podobnie jak Police, mimo że znajdują się w Grupie Tarnów, nadal są na giełdzie. *Nigdy nie mówiliśmy, że wycofamy spółki z giełdy. Spółki zachowują tożsamość* – powiedział prezes Jerzy Marciniak. Odnosił się także do pojawiających się pytań na temat redukcji zatrudnienia. Stwierdził, że każdy akcjonariusz domaga się redukcji kosztów stałych. Ale obniżenie kosztów gazu o 1% daje większą oszczędność niż redukcja zatrudnienia o 25%. Wracając do prac nad utworzeniem Grupy Azoty, stwierdził, że gdyby nawet założyć, że nie udało się dogadać w sprawie utworzenia Grupy Azoty, to wypracowany jest dobry model zarządzania jak z Kędzierzyna czy Policami. Tu prezes Marciniak wymienił szereg osiągnięć, które udało się odnieść dzięki konsolidacji. Podsumował swoje wystąpienie stwierdzając, że Kędzierzyn i Police rozwijają się dzięki konsolidacji. *Nasza polityka zapewnia równoważny rozwój zakładów* – zakończył.

Umowa społeczna

Następnie przedstawiciele związków z Kędzierzyna dołączyli się do wniosku Leszka Lewickiego, by jednak pomyśleć o zabezpieczeniu nowo powstającej grupy poprzez włączenie jej do listy spółek strategicznych, ponieważ taka grupa kapitałowa jednak jest obszarem strategicznym dla Polski. Zawnieśli także o to, by zająć się przygotowaniami umowy społecznej w całej grupie i by była ona sygnowana przez ministra skarbu. Roman Góra natomiast zarzucił prezesowi Marciniakowi, że umowa społeczna nie jest realizowana w Policach i jak to się ma do słów prezesa, że jest inaczej. W odpowiedzi prezes tarnowskich Azotów oraz minister Baniak poprosili wiceprzewodniczącego Górę o wskazanie niezrealizowanych punktów z umowy, czego Góra nie był w stanie zrobić. Z odsieczą przyszedł mu przewodniczący puławskiej Solidarności Andrzej Jacyna mówiąc, że trwa próba zabrania Policom logo. Zapytał także, jak wyglądać będzie sprawa zatrudnienia pracowników administracji w puławskich Azotach. Szczególnie, czy nie zostanie przeniesiona do Tarnowa sprzedaż, gdyż jego zdaniem Puławy dzięki dobremu systemowi sprzedaży mają wypracowane duże zyski. Na koniec wykrzyczał pytanie: *Jakie Tarnów wypracował zyski?!*

Prezes Jerzy Marciniak zapytał, skąd wziął się temat logo Polic, bo on o niczym takim nie słyszał. Co do sprzedaży jego zdaniem wyniki Polic pokazują, że po konsolidacji jest nawet lepiej. Następnie minister Rafał Baniak zaapelował do przedstawicieli zakładowej Solidarności z Puław, by na takich spotkaniach nie insynuowali czegoś, co nie jest prawdą, a jeśli stawiają zarzuty, to by popierali je dowodami. Dodał także, że umowa społeczna jest tematem pracy zespołów roboczych. Po nim głos zabrał przewodniczący ZZIT w puławskich Zakładach Azotowych Andrzej Smętek stwierdzając, że po wysłuchaniu prezesa Marciniaka on inaczej odbiera to, co mówi prezes, a inaczej to co strona społeczna. *W ocenie strony społecznej nie chcemy Tarnowa, a oceniam obecny zarząd Puław jako najlepszy w historii* – zakończył. Następnie o głos poprosił Leszek Lewicki z SZZ „Puławy”, który wracając do merytorycznej debaty, poprosił, by jednak wziąć pod uwagę gwarancje ochrony przed wrogim przejęciem całej grupy, i po raz kolejny poprosił o zajęcie się sprawą włączenia grupy do listy spółek strategicznych. Minister Rafał Baniak stwierdził, że chyba nie jest sukcesem samo wpisanie spółki na taką listę, ale reakcja rządu w momencie próby kupna. Obroniono dwa zakła-

(Ciąg dalszy na stronie 4)

ADWOKAT DO WASZEJ DYSPOZYCJI

Nasz związek oferuje szeroki zakres usług prawnych świadczonych na rzecz członków związku i ich rodzin. Adwokat Rafał Bochniarz nie tylko udziela porad prawnych, sporządza opinie prawne i pisze pisma procesowe, ale również występuje w charakterze pełnomocnika w sprawach z zakresu:

- prawa cywilnego (prawo osobowe, prawo rzeczowe, prawo kontraktowe, prawo spadkowe, postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające),
 - prawa karnego i wykroczeniowego oraz z zakresu prawa karnego wykonawczego,
 - prawa rodzinnego, opiekuńczego i kurateli,
 - prawa administracyjnego (z wyjątkiem spraw celnych i podatkowych),
- na terenie powiatu puławskiego, ryckiego, opolskiego i zwolenińskiego.

Ponadto występuje przed organami władzy publicznej przed: Sądem Apelacyjnym w Lublinie, Sądem Okręgowym w Lublinie (I Wydział Cywilny, II Wydział Cywilny – Odwoławczy, III Wydział Cywilny – Rodzinny). Zapraszamy do korzystania z usług naszego adwokata, który od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 – 8.00 przyjmuje w biurze związku.

NADCHODZĄ ZMIANY

Informator
Związku Zawodowego
Pracowników Ruchu Ciągłego
Zakładów Azotowych „Puławy” SA

tel.: (81) 565 20 44
faks: (81) 565 29 59,
www.zzprc.pulawy.pl
e-mail: zzprc@azoty.pulawy.pl

(Ciąg dalszy ze strony 3)

dy i – zdaniem ministra – nie ma zagrożenia ze strony państwa, że wycofa się z tych spółek. – *Nie spodziewamy się dzisiaj kolejnych wezwań* – podkreślił minister. *Zagrożenia nie ma*. Stwierdził także, że umowy społeczne istnieją indywidualnie w każdej ze spółek i będą nadal respektowane, chyba że zostaną wynegocjowane inne rozwiązania.

Następnie przedstawiciele związków zawodowych z Kędzierzyna potwierdzili słowa prezesa Marciniaka, że ich zakład skorzystał na konsolidacji. *Widzimy korzyści w tym, że jesteśmy w grupie* – powiedzieli. Podkreślili jednak, że nie wszystko zawdzięczają tylko Tarnowowi. Przypomnieli, że gdy powstawała grupa, mieli te same wątpliwości co ich koleżki z Puław. Niektóre są aktualne do dzisiaj.

Komisja trójstronna i negocjacje

Jednym z ostatnich działaczy, który zabrał głos podczas spotkania, był przewodniczący ZZPRC Zakładów Azotowych „Puławy” SA, a zarazem wiceprzewodniczący Forum Związków Zawodowych – Sławomir Wręga. Podziękował za zorganizowanie spotkania, bo dialog zawsze należy wysoko cenić. Następnie powiedział, że podpisuje się pod wnioskiem Jerzego Wróbla (NSZZ „Solidarność” – Sekcja Krajowa Przemysłu Chemicznego), że takie spotkania powinny mieć miejsce w ramach Zespołu Trójstronnego ds. Branży Chemicznej lub podstolika do spraw konsolidacji. Zdaniem Wręgi nie ma sensu tworzenie kolejnych bytów, gdy zespół działa. Nie byłoby wówczas tej dyskusji na temat tego, kto jest obecny, a kto nie i na czyj wniosek zwołano spotkanie. Następnie przypomniał, że koncepcja konsolidacji Wielkiej Syntezy Chemicznej została wypracowana 10 lat temu przez środowiska puławskie. Początkowo wszystkie organizacje związkowe w Zakładach Azotowych „Puławy” SA podpisały się pod nią, a następnie Rada Miasta podjęła uchwałę w tej sprawie. Koncepcja ta została następnie przekazana premierowi, ministrowi, posłom i mediom. *Mówię o tym, bo była to koncepcja zawierająca wszystkie cele, które powinna zawierać taka koncepcja, w tym społeczne i makroekonomiczne* – podkreślił Sławomir Wręga. W tej zaprezentowanej przez oba zarządy „małej konstytucji” nie było natomiast celów społecznych i to jest niedopuszczalne. Te wnioski, by negocjować umowy społeczne, są tak samo ważne jak negocjacje zarządów firm w sprawie zarządzania. Stronami do tych negocjacji po stronie związkowej powinni być przedstawiciele reprezentatywnych central związkowych, bo negocjacje w grupie 60 osób po prostu są niemożliwe. To muszą być zespoły 6-9 osobowe. *Moim zdaniem sięgnięcie do społecznej koncepcji konsolidacji z 2002 roku jest istotne i panu ministrowi oraz panom prezesom gorąco polecam ten dokument* – podsumował Wręga.

Następnie przewodnicząca Kadra-Azoty z Puław Anna Czarnecka zauważyła, że porównywanie Puław do pozycji Polic podczas konsolidacji jest nieporozumieniem, bowiem to Puławy z tym zarządem wypracowały najlepsze zyski. Odpowiedział jej prezes Zakładów Chemicznych „Police” Krzysztof Jałosiński, tłumacząc, że w roku, gdy Police wchodziły do grupy, miały rekordowy zysk w swojej historii. Jego zdaniem zaważyły inne argumenty – chodziło o utworzenie grupy, która będzie działała na europejskim poziomie. Pani Czarnecka przeprosiła za swoje wystąpienie. Ale w tym momencie głos zabrał przewodniczący puławskiej Solidarności Andrzej Jacyna, który podniesionym głosem zwrócił się do Sławomira Wręgi: *Z pamięcią coś nietęgo u Pana!* Następnie postanowił wykazać się własną pamięcią i przypomniał, że jedyną koncepcją konsolidacyjną była ta wypracowana – jego zdaniem – w 2002 roku przez Naftę Polską. Wykrzyknął: *Panie Wręga, nikt tego nie podpisywał!* Następnie zapytał pod czym kierunkiem działa Wręga i zakończył stwierdzeniem, że pokazuje on „nasz” zarząd w złym świetle.

Wystąpienie prezesa Jarczewskiego

Na to wystąpienie Sławomir Wręga zareagował, przepraszając zgromadzonych za wystąpienie przedmówcy i zapewniając, że nie ma na niego żadnego wpływu. W tym momencie na swoim krześle podniósł się nieco prezes Zakładów Azotowych „Puławy” Paweł Jarczewski i wskazując ręką w stronę miejsca, gdzie siedział przewodniczący Sławomir Wręga krzyknął: *Co się Pan tak patrzy! W okno niech się Pan patrzy, jak nie ma gdzie!* Było to jedyne wystąpienie przedstawiciela zarządu puławskiej spółki tego dnia. Jak sami możemy ocenić, przedstawiciele zarządów spółek z Tarnowa i Polic byli nieco bardziej merytoryczni. Niestety, także w chwili, gdy ważył się los naszej spółki i gdy można było stać się liderem konsolidacji. Jak widać, co innego zajmuje myśli i emocje przedstawicieli Puław.

Na zakończenie minister Rafał Baniak zwrócił się do współprzewodniczącego Zespołu Trójstronnego ds. Branży Chemicznej o przygotowanie uchwały w sprawie utworzenia podstolika ds. konsolidacji, która zostanie przyjęta w trybie obiegowym. Zapewnił także, że wniosek o negocjacje pakietu konsolidacyjnego zostanie rozpatrzone przez komitet sterujący. Na tym spotkanie zakończono.

PS. Na naszej stronie internetowej zamieściliśmy skan społecznej koncepcji konsolidacji, na której znajdują się podpisy przedstawicieli organizacji związkowych, które ową koncepcję przyjęły. Ze szczególną dedykacją dla Andrzeja Jacyna...



PS Bank
Grupa BPS

Twój Bank w Puławach



Kredyt na dowolny cel:

- okres spłaty do 10 lat,
- wysokość kredytu do 255 550,00 zł,
- do 50 000,00 zł - bez poręczycieli.

NIE CZEKAJ!

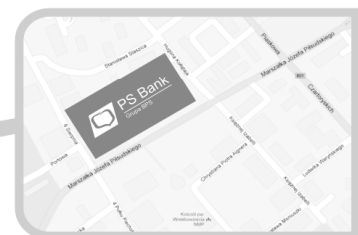
Już dziś
odwiedź placówkę
PS Bank

Aktualne promocje w Puławach:

- 0 zł - konto osobiste z kartą i dostępem przez Internet,
- 0 zł - konto firmowe z kartą i dostępem przez Internet,
- 3-miesięczna lokata z oprocentowaniem 6,5% w skali roku,
- pełna gama produktów finansowych dla osób fizycznych i przedsiębiorców.

86 lat
na rynku finansowym

Depozyty Banku
gwarantuje
BFG



PS Bank
Grupa BPS

www.bspiaseczno.pl

– Adres placówki:

Puławy, ul. Piłsudskiego 13, ☎ (81) 86-51-327

Poprzyjmy akcję solidarnościową

Komitet Wykonawczy EKZZ (Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych) wezwał organizacje członkowskie do zorganizowania w dniu 14 listopada 2012 roku – akcji solidarnościowej polegającej na organizacji strajków, demonstracji, wieców i innych akcji mobilizujących europejski ruch związkowy na rzecz wsparcia polityki EKZZ określonej w Kontrakcie Socjalnym dla Europy.

Kontrakt Socjalny dla Europy jest odpowiedzią europejskiego ruchu związkowego, na kryzys oraz prowadzone dotychczas metody walki z nim, jakie od czterech lat narzucają nam neoliberalne rządy europejskie. Cztery lata okazały się niestety doświadczeniami na „żywym” organizmie – obywatelach, pracownikach, ich prawach. Dziś, pomimo braku pozytywnych efektów dotychczasowych działań, nadal planuje się cięcia w sferze społecznej, kosztem obywateli.

Dlatego odpowiadając na apel władz Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych, chcąc solidaryzować się z naszymi przyjaciółmi związkowcami z całej Europy, zwracam się do Was, Koleżanki

i Koledzy, o przygotowanie w Waszych organizacjach i zakładach pracy akcji solidarnościowych z europejskim ruchem związkowym. Mogą to być manifestacje, pikety, a także nagłośnienie akcji w Waszych biuletynach lub też tablicach związkowych. Na stronie internetowej www.fzz.org.pl na bieżąco zamieszczając będziemy wszelkie dodatkowe informacje o planowanym dniu akcji i solidarności.

Najważniejszym wydarzeniem – kulminacją podejmowanych przez nas działań w ramach europejskiej akcji solidarnościowej, będzie udział w dniu **14 listopada br.** w manifestacji przed budynkiem Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej (Warszawa, ul. Nowogrodzka 1/3/5).

W związku z powyższym Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego Zakładów Azotowych „Puławy” są zachęca do uczestniczenia w manifestacji 14 listopada 2012 r. Szczegółowe informacje oraz zapisy w biurze ZZPRC.

W celu umacniania europejskiego ruchu związkowego - w dniu 14 listopada bądźmy silni i zjednoczeni - wszyscy razem w całej Europie!

Dzień Akcji i Solidarności EKZZ na rzecz Kontraktu Sojalnego dla Europy Deklaracja przyjęta Przez Komitet Wykonawczy

1. Komitet Wykonawczy EKZZ na swoim posiedzeniu 17 października 2012 roku wezwał do zorganizowania 14 listopada 2012 roku dnia akcji i solidarności w postaci strajków, demonstracji, wieców i innych akcji mobilizujących europejski ruch związkowy na rzecz wsparcia polityki EKZZ tak, jak zostało to określone w Kontrakcie Socjalnym dla Europy.
2. Członkowie EKZZ wyrażają swój stanowczy sprzeciw wobec środków oszczędnościowych, które ciągną Europę w stronę stagnacji ekonomicznej, a nawet recesji, jak również wobec trwającego demontażu europejskiego modelu społecznego. Środki te nie tylko nie przywracają zaufania, lecz służą jedynie pogłębianiu różnic i sprzyjają niesprawiedliwości.
3. Choć Komitet Wykonawczy EKZZ popiera cel, jakim jest uzdrowienie gospodarki finansowej to jednocześnie uważa, że recesja może zostać powstrzymana tylko, jeśli ograniczenia budżetowe zostaną poluzowane a nierówności wyeliminowane mając na celu osiągnięcie zrównoważonego rozwoju gospodarczego, spójność społeczną oraz respektowanie wartości zawartych w Karcie Praw Podstawowych.
4. Konsolidacja budżetowa miała bardziej negatywny wpływ niż pierwotnie szacowały to instytucje międzynarodowe, włączając Komisję Europejską oraz Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW). Faktycznie MFW przyznaje teraz, że rażąco przeliczył się jeśli chodzi o konsekwencje cięć budżetowych dla wzrostu. Ten błąd w przewidywaniach ma trudny do oszacowania wpływ na codzienne życie pracowników i obywateli, których EKZZ reprezentuje i podważa założenia polityki oszczędności Paktu Fiskalnego narzucanego przez Trojkę (Komisję Europejską, Europejski Bank Centralny, Międzynarodowy Fundusz Walutowy).
5. Komitet Wykonawczy zauważa narastający sprzeciw wśród obywateli i pracowników w poszczególnych krajach i potwierdza swoje poparcie dla organizacji członkowskich EKZZ walczących o godne warunki życia i pracy. Sytuacja ta wynika z braku koordynacji polityk gospodarczych i minimalnych standardów socjalnych w całej Europie. W kontekście swobodnego przepływu kapitału umożliwiło to budowanie konkurencji pomiędzy krajami, szczególnie w zakresie opodatkowania, kosztów pracy i warunków socjalnych.
6. Komitet Wykonawczy EKZZ powtarza po raz kolejny, że dialog społeczny i negocjacje zbiorowe mają kluczowe znaczenie dla europejskiego modelu społecznego. Jednocześnie ostro sprzeciwia się frontalnym atakom przypuszczanym na te prawa, zarówno na poziomie krajowym jak i europejskim. Komitet Wykonawczy EKZZ pilnie wzywa do natychmiastowego przyjęcia i transpozycji porozumień europejskich partnerów społecznych przedłożonych Radzie Europejskiej.
7. Komitet Wykonawczy EKZZ przypomina, że Unia Europejska jest zobowiązana traktatowo do „działania na rzecz trwałego rozwoju Europy, którego podstawą jest zrównoważony wzrost gospodarczy oraz stabilność cen, społeczna gospodarka rynkowa o wysokiej konkurencyjności zmierzająca do pełnego zatrudnienia i postępu społecznego oraz wysoki poziom ochrony i poprawy jakości środowiska naturalnego.” Komitet przypomina również, że podstawą wsparcia EKZZ dla Traktatu Lizbońskiego było założenie pełnego stosowaniu tych zasad.
8. Komitet Wykonawczy EKZZ dostrzega toczące się obecnie dyskusje pomiędzy instytucjami i rządami na temat tego, czy konieczne są dalsze zmiany traktatów. Niezbędna jest zmiana kierunku, a priorytet należy przyznać rozwiązaniu kryzysu zgodnie z trzema filarami proponowanego przez EKZZ Kontraktu Socjalnego dla Europy, który otrzymuje rosnące poparcie. Odnosi się on do dialogu społecznego i negocjacji zbiorowych, zarządzania gospodarczego na rzecz zrównoważonego wzrostu i zatrudnienia oraz sprawiedliwości gospodarczej, podatkowej i społecznej.
9. Komitet Wykonawczy EKZZ podkreśla, że aktywna solidarność, postęp społeczny i odpowiedzialność demokratyczna muszą być integralną częścią projektu europejskiego. Komitet uważa za niezbędne, aby protokół postępu społecznego został uwzględniony jako integralna i obowiązująca część nowego traktatu. Na tej podstawie EKZZ będzie oceniać każdy nowy krok w kierunku integracji europejskiej.

Z PRAC RADY NADZORCZEJ

1 października 2012 roku odbyło się kolejne posiedzenie Rady Nadzorczej Zakładów Azotowych „Puławy” SA. Głównym tematem posiedzenia była kontynuacja procedur związanych z zamykaniem roku obrotowego i przygotowaniem spółki do Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy.

Na dzisiaj praktycznie brakuje nam propozycji zarządu co do podziału zysku za miniony rok obrotowy. W związku z upływem kadencji Zarządu rozpoczęliśmy procedurę wyboru w ramach postępowania kwalifikacyjnego, zgłoszenia kandydatów przyjmowane były do 24 października. Spotkaliśmy się także z przedstawicielami Głównej Komisji Wyborczej, którzy poinformowali nas o zakończeniu procedury wyborczej związanej z wyborami członka Zarządu z ramienia załogi. Frekwencja wyborcza wyniosła ponad 72%, do komisji nie wpłynęły także żadne skargi i zażalenia od wyborców w związku z tym wybory są ważne i wiążące dla rady nadzorczej. GKW poinformowała także o jednogłośnie uzgodnionej wewnątrz komisji potrzebie doprecyzowania regulaminu związanego z prezentacją kandydatów.

Podczas spotkania z GKW sygnalizowałem potrzebę rekompensaty poniesionych kosztów związanych z dojazdami, członkom okręgowych komisji wyborczych w związku pracami w komisjach. GKW poinformowała, że taki wniosek ma przygotowany i wniosie go na zarząd.

Bardzo ważnym dla pracowników punktem posiedzenia była informacja Zarządu na temat przebiegu prac związanych z procesem konsolidacyjnym. Do końca października miała zostać podpisana umowa konsolidacyjna między Puławami a Tarnowem. Ten etap ma precyzować założenia związane z ładem korporacyjnym. Dalsza konsolidacja i prace związane z szukaniem synergii i korzyści związanych z łączeniem firm uzależniona jest od zgody Komisji Europejskiej i UOKiK oraz powodzenia wymiany akcji Puław na akcje Tarnowa. Konsolidacja ma przebiegać na zasadach partnerskich, pozycja obu firm ma być równorzędna. Połączenie nie może wiązać się też w żaden sposób z podziałem i wyodrębnianiem poszczególnych aktywów firm, czy przenoszeniem siedzib Spółek. Priorytetem jest wzmocnienie pozycji nowo powstałej grupy ze szczególnym uwzględnieniem zabezpieczenia przed możliwością wrogiego przejęcia.

ANDRZEJ BARTUZI

Podziękowania Witolda Głosa

Szanowni Państwo,

serdecznie dziękuję za tak duże poparcie w wyborach na członka zarządu Zakładów Azotowych „Puławy” SA z wyboru załogi. Każdy głos oddany na moją osobę jest dla mnie wielkim zobowiązaniem. Dziś, gdy nasza firma stoi przed trudnym momentem konsolidacji, ważna jest jedność i współpraca. Te oddane na mnie głosy pokazują, że załączek tej dobrej współpracy i jedności już mamy. Szczególnie utwierdzają mnie w tym przekonaniu głosy osób, które wcześniej zagłosowały na mojego kontrkandydata, a w drugiej turze poparły mnie. Dziękuję za zaufanie.

Te wybory i ich wynik pokazały nam, że w obliczu zewnętrznych zagrożeń potrafimy się jednoczyć. Że w każdym z nas jest zakorzeniona potrzeba prawdy i uczciwości. Obiecuję, że aktywnie włączę się w prace i działania ZZPRC, by nie zawieść Waszych nadziei. Nie zostałem członkiem zarządu tej trudnej, ostatniej kadencji. Ale ja zostanę z Wami i będę jako związkowiec reprezentował Wasze interesy nawet, gdy ta kadencja się skończy. Moje zobowiązania, które na siebie przyjąłem podczas kampanii wyborczej, nadal są aktualne. I nagle zakończenie kadencji nie zwolni mnie z ich realizacji.

Jeszcze raz dziękując za zaufanie, zachęcam do zaangażowania w działalność na rzecz naszego zakładu.

W obliczu konsolidacji i nadchodzących zmian wspólnie działajmy na rzecz Zakładów Azotowych „Puławy” SA.

WITOLD GŁOS

OFERTA BANKU POCZTOWEGO

Zarząd naszego związku kontynuuje współpracę z Bankiem Pocztowym na świadczenie usług bankowych w zakresie kredytów i lokat bankowych. Kredytowa oferta Banku Pocztowego jest - pod względem kosztów całkowitych - jedną z najlepszych na rynku. W ostatnich miesiącach kolejne osoby skorzystały z tej propozycji, biorąc kredyt gotówkowy lub konsolidując kredyty wzięte w innych bankach. Znaczenie ma też fakt, że do 17-krotności wynagrodzenia kredyt nie wymaga poręczyciela. Oferta dostępna jest dla wszystkich pracowników Zakładów Azotowych PUŁAWY SA oraz niektórych spółek zależnych.

Informacje o kredycie dostępne są w materiałach reklamowych, zamieszczonych w informatorze „Nadchodzą Zmiany”, na naszej stronie internetowej oraz w biurze – zapraszam do kalkulatora rat. Dla osób oszczędzających Bank proponuje też konta oszczędnościowe z oprocentowaniem do 5,5% oraz lokaty z oprocentowaniem do 6%.

Ryszard Szubstarski

Kredyt gotówkowy Raz Dwa dla pracowników wybranych zakładów pracy



- prowizja za udzielenie kredytu **0%!**
 - oprocentowanie tylko 11,49%
 - atrakcyjne ubezpieczenie NNW
 - do 150 000 zł
 - do 150 miesięcy
 - do 15 000 zł
- bez zgody współmałżonka

RRSO w rozumieniu Ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 roku wynosi 12,11% przy założeniach: kredyt udzielony w dniu 15.10.2012r., całkowita kwota kredytu 17 520 zł, okres kredytowania 80 m-cy, spłacany w równych ratach kapitałowo-odsetkowych w kwocie 314 zł do 15 dnia każdego miesiąca, oprocentowanie zmienne 11,49% w stosunku rocznym, prowizja 0%, ubezpieczenie NNW 19 zł/mies. Całkowity koszt kredytu dla powyższego reprezentatywnego przykładu wynosi 7 638 zł w tym: odsetki 7 638 zł, prowizja 0 zł. Całkowita kwota do zapłaty 25 158 zł.

Warunkiem skorzystania z oferty jest zawarcie umowy dobrowolnego ubezpieczenia NNW lub przedstawienie zabezpieczenia w formie poręczenia wg prawa cywilnego 2 osób fizycznych.

Powyższe informacje nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego.

Informacja na podstawie art. 7 ust. 4 i 5 Ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (Dz. U. Nr 126, poz. 715 z późn. zm.): Poczta Polska S.A. jest uprawniona do dokonywania w imieniu i na rzecz Banku Pocztowego S.A. czynności faktycznych i prawnych związanych z przygotowaniem, oferowaniem lub zawarciem umów w zakresie kredytów konsumenckich i umów rachunku bankowego. Poczta Polska S.A. nie współpracuje z innymi kredytodawcami niż Bank Pocztowy S.A.

 **Bank Pocztowy**

infolinia **801 100 500**

z telefonów komórkowych **52 34 99 499**
(opłata zgodnie z taryfą operatora)

www.pocztowy.pl

bezpieczny polski bank

FAKTY I AKTY, czyli z życia puławskich „Azotów”

Kilka tygodni temu kilku wojowników pojechało do Tarnowa. Podobno widziano Rejtana przed tamtejszym teatrem. Lokalne media nie wiedziały, czy chodzi o repertuar, czy wystrój wnętrz. Ponoć transparenty były nieczytelne... Teraz podobno kolejni wojownicy pojedą do Brukseli. Jesień, ptaki odlatują...

Konsolidacja trwa i trwa konkurs piękności – kto będzie wiceprezesem w Grupie Tarnów. Stąd festiwal PR-owski w toku. Oto co o sobie pisze prezes Paweł Jarczewski (Znamy ten tekst z Brzechwy. Jak to szło?

*Zdolna jestem niesłuchanie,
Najpiękniejsze mam ubranie,
Moja buzia tryska zdrowiem,
Jak coś powiem, to już powiem*

Zatem nasza Samochwała nazwała się liderem w Europie Środkowo-Wschodniej (cytat na wnp.pl): *To może się wydać paradoksalne, bo zwiększyliśmy moce produkcji mocznika, RSM-u i tym samym zwiększyliśmy swoją pozycję nr 2 w UE, ale określiliśmy się jako lider Europy Środkowo-Wschodniej, wyznaczający trendy na naszym krajowym rynku, ale również oddziałujący na rynki ościennie: Niemiec, Czech, krajów basenu Morza Bałtyckiego. To nasz cel.*

Ale już w artykule obok, na tym samym portalu czytamy: *O skali inwestycji w Azji mówi Janusz Wiśniewski, ekspert branży chemicznej, były szef Orlenu: Przez ostatnie lata w Chinach co roku powstawały instalacje kaprolaktamu o zdolnościach większych niż łączna produkcja ZAT i ZAP. Za wschodnią granicą Polski zainstalowano tyle mocy produkcyjnych amoniaku i nawozów azotowych, że są one w stanie zastąpić nie tylko całą polską produkcję, ale i pokryć zapotrzebowanie całej UE.*

Jakiś mitomański ten obecny zarząd ZAP. A może po prostu artykuł obok pisał wujek Staszek – mistrz ciętej riposty?

J23 znowu nadaje. Jak uprzejmie nam donosi, sekretarka nowego/starego członka zarządu

Zakładów Azotowych „Puławy” SA Wojciecha Kozaka doskonale radzi sobie jako członkini zarządu Elektrowni Puławy w stanie budowy. Jak czytamy w komunikacie spółki, „już 10 chętnych do elektrowni”. Pani sekre., tzn. pani członkini zarządu gratulujemy. Doskonały wynik.

Skoro już jesteśmy przy nowym/starym członku Wojciechu Kozaku, chciałibyśmy zapytać, jak minął wieczór powyborczy w Primie? Ponoć towarzystwo było wyśmienite. Od przedstawicieli strony społecznej po – jak sami chętnie o sobie mówili w mediach – doradców Rosjan. Wierzyć nam się nie chce, że pan, panie WojCIECHU ma takich znajomych?

Wiemy, to zaczyna wyglądać na znęcanie się. Ale członek zarządu spółki z udziałem Skarbu Państwa (jeszcze przez jakiś miesiąc) jest przecież osobą publiczną. Więc jeszcze raz o naszym przedstawicielu. Podobno złożył akces na członka zarządu z wyboru ministra. Jeśli to prawda, to nie rozumiemy procesu, który wytoczył pan Kozak zarządowi ZZPRC. W końcu lepiej jest być porównywanym z Lorenzo Lamasem niż ze Szczęsnym Potockim. Ciekawe tylko, jak czują się szefowie związków, które poparły kandydaturę pana Wojciecha Kozaka na członka zarządu ZAP z wyboru załogi. Jeszcze brzmi nam w uszach: „Eureka!” wykrzykiwana przez przewodniczącego Smętka, gdy usłyszał o wygranej Kozaka. Aż chciałoby się krzyknąć „Idiom!” z tego przewodniczącego...

Niewątpliwie największą wartością Zakładów Azotowych „Puławy” SA są trwałe i wysokopłatne miejsca pracy. Dlatego doceniając starania członków zarządu Zakładów Azotowych „Puławy” SA o zapewnienie sobie miejsc w organach korporacyjnych konsolidowanej chemii, w imieniu pracowników wystąpili związkowcy pragnący wnieść swój wkład w budowanie pozycji Puław. Dlatego też zażądali spełnienia postulatów dotyczących zaprzestania zatrudnienia na umowy śmieciowe, uzupełnienia składów osobowych brygad i uruchomienia podwyżek. Chyba

należy się związkowcom jakaś specjalna nagroda zarządu. Pan pomyśli, panie Pawle.

I jeszcze smutna informacja. Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego ZA „Puławy” SA przyjął kilka obrzydliwych komunikatów na temat przewodniczącego Rady Nadzorczej Zakładów Azotowych „Puławy” SA Cezarego Możeńskiego. Zainteresowanych owymi obrzydliwymi informacjami informujemy, że ze względu na wrodzoną delikatność i wrażliwość, nie będziemy owych ohydy powtarzać.

„Głos samokrytyki kontynuacją polityki batów za wybrki” – mawiał pewien mędrzec. W ostatnich dniach przewodniczący Andrzej Smętek postanowił zrobić porządek ze swoim sumieniem i złożył samokrytykę przed zarządem organizacji, którą kierował. Tak mu to dobrze szło, że z rozpędu poprosił o kartkę i długopis i, oprócz samokrytyki, złożył także dymisję z urzędu. Ale skrucha była na tyle silna, że na drugiej kartce dopisał, że rezygnuje z członkostwa w związku. To spektakularne nawrócenie! Byłe nie skończyło się jak historia pewnego „męża kariockiego”, który zainkasowawszy 30 srebrników, odczuł skruchę i złożył jeszcze spektakularniejszą dymisję. Nie, tego łamistrajkowi nie życzymy. Wystarczy jeśli będzie jak u Papiasza, który opisując dalsze losy Judasza stwierdził: *Zdrajca tak się rozrył, iż nie mógł tam, gdzie łatwo przejeżdżał wóz, przejść nawet z pochyloną głową.*

Ze zdziwieniem przyjmujemy informację o niepodpisaniu umów stałych osobom, które przepracowały na umowach czasowych kilka lat, wdrożyły się do pracy i często podwyższyły kwalifikacje. Na ich miejsce przyjmowani są nowi, nieprzygotowani pracownicy, na kolejne umowy czasowe. Osoby te należy od nowa wdrożyć, przygotować i zgodnie z logiką zarządu zapewne zwolnić. Tych zwolnień i nowych przyjęć nie wiążemy w żadnym wypadku z faktem, że wiele nowo zatrudnianych osób pochodzi z Młynek, gdzie mieszka wiceprezes zarządu ZAP Marian Rybak.

UBEZPIECZENIA ING

Z dniem 1 maja ubezpieczyliśmy bez okresu karencji ostatnią grupę członków związku. Nadal przyjmujemy deklaracje przystąpienia do ubezpieczenia z 9-miesięcznym okresem karencji wypłaty świadczenia za urodzenie dziecka oraz 6-miesięcznym za pobyt w szpitalu w wyniku choroby. Pozostałe wszystkie świadczenia, będące przedmiotem ubezpieczenia, wypłacane są bez okresu karencji.

Zapraszamy do skorzystania z oferty ING-Życie, która jest znacznie korzystniejsza od oferty innego ubezpieczyciela. Ponadto wypłacamy świadczenia statutowe. Wypłaćliśmy już wiele świadczeń z tytułu m.in. urodzenia dziecka, pobytu w szpitalu i śmierci rodzica czy rodzica małżonka. Np. ubezpieczonym w IV grupie wypłacamy z tytułu urodzenia dziecka 2500 zł oraz dodatkowo świadczenie statutowe w wysokości 400 zł.

Za śmierć rodzica lub rodzica małżonka 3500 zł oraz 400 zł. Wszystkie formalności związane ze złożeniem deklaracji oraz wypłatą świadczenia załatwiane są w biurze związku przez p. Daniełę Wlazły oraz Ryszarda Szubstarskiego, tel. 81 / 565 20 44, 565 29 58, 781 124 914. W biurze związku są do odebrania polisy ubezpieczeniowe.

OFERTA BANKU POCZTOWEGO

Zarząd naszego związku kontynuuje współpracę z Bankiem Pocztowym obejmującą świadczenie usług bankowych w zakresie kredytów i lokat bankowych. Kredytowa oferta Banku Pocztowego jest - pod względem kosztów całkowitych - jedną z najlepszych na rynku.

W ostatnich miesiącach kolejne osoby skorzystały z tej propozycji, biorąc kredyt gotówkowy lub konsolidując kredyty wzięte w innych bankach. Znaczenie ma też fakt, że do 17-krotności wynagrodzenia kredyt nie wymaga poręczyciela. Oferta dostępna jest dla wszystkich pracowników Zakładów Azotowych „Puławy” SA oraz niektórych spółek zależnych.

Informacje o kredycie dostępne są w materiałach reklamowych, zamieszczonych w informatorze „Nadchodzą Zmiany”, na naszej stronie internetowej oraz w biurze związku. Zachęcamy do skorzystania z kalkulatora rat. Dla osób oszczędzających bank proponuje konta oszczędnościowe z oprocentowaniem do 6% oraz lokaty z oprocentowaniem do 7%.